

Sygn. akt I ACa 249/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i B. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt II Cgg 145/18

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2. o tyle, że ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 97 095,37 złotych zasądza od dnia 1 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddala apelację pozwanej;
- 3) zasądza od pozwanej na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Anna Bohdziewicz	
--	----------------------	--

Sygn. akt I ACa 249/20

## UZASADNIENIE

Powodowie M. S. i B. S. domagali się zasądzenia od (...) Sp. z o.o. w K. kwoty 120.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Dochodzona pozwem kwota

stanowiła odszkodowanie za szkodę w plonach i zasiewach, jaka wystąpiła w 2017 r. na gruntach uprawianych przez powodów i była wynikiem występujących na tych terenach szkód górniczych w postaci osiadań i zapadlisk.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów na swoją rzecz. Podniosła szereg zarzutów w tym wskazywała, że obniżone plony mogły być wynikiem niekorzystnych warunków atmosferycznych albo nieprawidłowej gospodarki agrotechnicznej. W zakresie dzierżawionych gruntów podniosła, że powodom był znany stan gruntów w dacie zawarcia umów i w późniejszym okresie nie uległ on pogorszeniu, przez co należy uznać, że brak jest związku przyczynowego między eksploatacją a ewentualną szkodą w plonach na działkach dzierżawionych. Pozwana podniosła także, że za część działek wypłacone było odszkodowanie z tytułu degradacji.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej spółki na rzecz powodów kwotę 97 095,37 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 listopada 2018 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanej spółki na rzecz powodów koszty procesu i nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Wyrok ten został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powodowie są właścicielami w ustawowej wspólności majątkowej gospodarstwa rolnego w P. obejmującego działki nr (...), objętych księga wieczystymi o nr: (...), (...), (...), (...). Powód jest również właścicielem działek rolnych nr (...) objętych KW o nr (...). Ponadto powodowie są dzierżawcami nieruchomości rolnej obejmującej działki nr (...).

W rejonie działek będących własnością powodów, a także tych dzierżawionych prowadzona jest eksploatacja górnicza. Eksploatacja w rejonie obejmującym działki nr (...), położone w P., prowadzona była w pokładach 358/1, 360, 362/1, 404/5, 405/1, 405/2, 406/2, 407/2, 408/4, 409/1 w latach 1921-2016. W 2017 roku nie prowadzono eksploatacji w rejonie tych działek i nie stwierdzono w związku z tym deformacji powierzchni. W ciągu ostatniego roku pomiarowego, pomiędzy 2014 i 2015 rokiem teren obniżył się o 0,025 m, czyli tylko 2,5 centymetra. Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w B., prowadzona była w pokładach 418/1, 419/1, 501, 504, 505/2, 510/2 w latach 1971-2012. Od 2012 roku (także w 2017 roku) nie prowadzono eksploatacji w rejonie tej działki i nie stwierdzono w związku z tym deformacji powierzchni. Działka ta częściowo jest położona na obszarze górniczym (...) S.A. KWK (...) i znajduje się w zasięgi wpływów tej kopalni.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w P., prowadzona była w pokładach 358/1, 360, 362/1, 401, 404/5, 405/1, 405/2, 406/2, 407/2, 408/1, 408/4, 409/1 w latach 1959-2017. Ostatnia eksploatacja w roku 2017 prowadzona była ścianą gc100 w pokładzie 404/5. Eksploatacja ta nie spowodowała skutków na powierzchni terenu w postaci obniżeń i nachyleń. W latach 2014-2016 wybierano ścianę i101 w pokładzie 405/2, na znacznej głębokości (901 m), ale w odległości poziomej 22 metry od rozpatrywanej działki, co spowodowało obniżenie terenu o  $W=1,085m$ , w marcu 2015 roku.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działki nr (...), położone w P., prowadzona była w pokładach 358/1, 360, 362/1, 401, 404/5, 405/1, 405/2, 406/2, 407/2, 408/1, 408/4, 409/1 w latach 1969-2017. Eksploatacja ta nie spowodowała skutków na powierzchni terenu w postaci obniżeń i nachyleń. Planowana eksploatacja do roku 2023 spowoduje sumaryczne obniżenie terenu w punkcie pomiarowym nr 11 o 0,777 m, a nachylenie nie powinno przekroczyć 10,0 mm/m, natomiast w punkcie nr 12 do roku 2022 sumaryczne obniżenie terenu prognozuje się na 3,340 m, a nachylenie nie powinno przekroczyć 10,0 mm/m. Projektowana eksploatacja górnicza spowoduje obniżenie terenu i w związku z tym istnieje możliwość wzrostu zawilgocenia działek.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę (...), położoną w P., prowadzona była w pokładach 360, 362/1, 401, 402, 404/2, 404/5, 405/1, 405/2, 406/2, 407/2, 408/1, 408/4, 409/1, 412/1, 413/1 w latach 1956-2016. Eksploatacja ta nie spowodowała skutków na powierzchni terenu w postaci obniżeń i nachyleń. Nie planuje się eksploatacji w najbliższych latach. Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę (...), położoną w P., prowadzona była w pokładach 358/1, 360, 362/1, 401, 404/2, 404/5, 405/1, 405/2, 406/2, 407/2, 408/1, 408/4 w latach 1970-2016. Ostatnia eksploatacja w

roku 2016 prowadzona była ścianą n100 w pokładzie 408/4. Eksploatacja ta nie spowodowała skutków na powierzchni terenu w postaci obniżień i nachyleń.

Powodowie w trakcie oględzin w dniu 09.08.2017 r. zrezygnowali z roszczeń odszkodowawczych dotyczących działek nr (...).

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w P., prowadzona była w latach 2011-2016 w pokładzie 405/2. Działalność kopalni nie miała negatywnego wpływu na przedmiotową działkę. Nie stwierdzono w związku z tym deformacji powierzchni jak również zmian stosunków wodnych.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w P., prowadzona była w latach 2011-2016, podobnie jak w przypadku działki (...) w pokładzie 405/2. Działalność kopalni nie miała negatywnego wpływu na przedmiotową działkę. Nie stwierdzono w związku z tym deformacji powierzchni, jak również zmian stosunków wodnych.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w B., prowadzona była w pokładzie 413/1 w latach 2006-2007. Działalność kopalni nie miała negatywnego wpływu na przedmiotową działkę. Nie stwierdzono w związku z tym deformacji powierzchni jak również zmian stosunków wodnych.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w B., prowadzona była w pokładach 405/2, 407/2, 408/1, 408/4, 409/1, 413/1 w latach 2007-2016. Ostatnia eksploatacja w roku 2016 prowadzona była ścianą n100 w pokładzie 408/4. Głębokość eksploatacji to 839 metrów, odległość pozioma od punktu pomiarowego nr 5 to 35 metrów, średnia grubość pokładu 3,29 metra. Eksploatacja ta spowodowała obniżenie terenu o  $W=0,897$  m, w lipcu 2016 roku (w punkcie nr 5). Ze względu na znaczną powierzchnię działki (...) (ok. 25 ha) i nierównomierne osiadanie, na krańcach wschodnich działki teren uległ obniżeniu w stosunku do części południowo-zachodniej (reper nr 4) o ok. 3 metry na przestrzeni kilku lat. Spowodowało to podniesienie poziomu wód gruntowych i gromadzenie się wód opadowych w niecce obciążeniowej, a w konsekwencji miało negatywny wpływ na uprawy. Pozwana spółka w piśmie z dnia 23 sierpnia 2017 r. (będącym odpowiedzią na wniosek o naprawienie szkody) poinformowała powoda, że na dzień oględzin uznała szkodę na działce nr (...). Natomiast wycena szkód miała zostać przedstawiona powodowi po opracowaniu i zatwierdzeniu dokumentacji wyceny szkody. W rejonie działki nr (...) nie planuje się eksploatacji w najbliższych latach, dlatego znajduje się ona poza zasięgiem wpływów eksploatacji projektowanej.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działki nr (...) o łącznej powierzchni 6 824 m<sup>2</sup> (umowa dzierżawy z 19.12.2016 r.) oraz (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) o łącznej powierzchni 12142 m<sup>2</sup> położone w P. prowadzona była w pokładach 405/2, 407/2, 408/1, 408/4, 409/1, 413/1 w latach 2007-2016. Nie stwierdzono deformacji powierzchni, jak również zmian stosunków wodnych. Działalność kopalni nie miała negatywnego wpływu na przedmiotowe działki.

Eksploatacja w rejonie obejmującym działkę nr (...), położoną w P., prowadzona była w latach 2007-2016 w pokładach 405/2, 407/2, 408/1, 408/4. Nie stwierdzono w związku z tym deformacji powierzchni jak również zmian stosunków wodnych. Działalność kopalni nie miała negatywnego wpływu na przedmiotowe działki.

Istnieje związek przyczynowy pomiędzy eksploatacją górnictwem strony pozwanej, a szkodą w uprawach na działkach powodów. Ze względu na okres czasu jaki upłynął od zakończenia eksploatacji pod nieruchomościami objętymi pozwem bądź w niedalekiej od nich odległości; głębokości eksploatacji prowadzonej aktualnie lub zakończonej w ciągu ostatnich 10 lat, odległości poziomej dzielącej nieruchomość objętą pozwem od eksploatacji prowadzonej aktualnie lub zakończonej w ciągu ostatnich 10 lat, teren należy uznać za ustabilizowany, co następuje po upływie ok. 10 lat. Mogą jednak występować tzw. deformacje resztkowe, co jest zjawiskiem długotrwałym, wiekowym i możliwym do stwierdzenia na podstawie niwelacyjnych pomiarów geodezyjnych. Wschodnia część działki (...) uległa w ostatnim okresie obniżeniu, co mogło spowodować negatywne skutki w postaci zawadnienia terenu, a to z kolei mogło mieć wpływ na zniszczenia w uprawach.

Powodowie prowadzą na wskazanych terenach gospodarstwo rolne, stosując wysokiej klasy materiał siewny i nawozy. W ramach prowadzonej produkcji rolnej powodowie uprawiają pszenicę, ziemniaki, bobik, pietruszkę. Ponadto część gospodarstwa rolnego powodów stanowi łąka.

Działka nr (...) - obsiana w roku 2017 bobikiem oraz pietruszką (zasiew IV-V, zebrane IX- X.2017 ) w chwili obecnej obsiana również pietruszką i bobikiem (obsiew zamienny). Działka nr (...) - obsiana w roku 2017 pszenicą ozimą odmiana H. (zasiew IX.2016, zebrane VIII.2017), po zbiorach zrehabilitowana, została zwrócona wydierżawiającemu. Działka nr (...) - obsiana w roku 2017 pszenicą ozimą odmiana H. (zasiew IX.2016, zebrane VIII.2017), po zbiorach zrehabilitowana i zwrócona wydierżawiającemu. Działki nr (...) - obsadzone w roku 2017 ziemniakami odmiany (...), w chwili obecnej obsiane poplonem. Działki nr (...) - obsiane w roku 2017 pszenicą ozimą, w chwili obecnej obsiane poplonem. Działka nr (...) – w części obsiana w roku 2017 pszenicą (zasiew IX.2016) oraz w części obsadzona marchwią (25.05.2017r.) w chwili obecnej w części obsadzona marchwią oraz w części obsiana poplonem (obsiew zamienny). Działki nr (...) - obsiane w roku 2017 pszenicą ozimą, w chwili obecnej obsiane kukurydzą. Działka nr (...) - obsiane w roku 2017 pszenicą ozimą. Działka nr (...) - obsiane w roku 2017 pszenicą ozimą. Działki nr (...) - obsadzone pietruszką, zostały zwrócone wydierżawiającemu. Działka nr (...) - obsiana w roku 2017 pszenicą.

Ruch zakładu górniczego strony pozwanej spowodował w roku 2017 szkodę w plonach i zasiewach, której wartość została wyliczona przez biegłą na kwotę 97.095,37 zł. Biegłą swoją opinię wydała w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, oględziny nieruchomości powodów oraz dane z rynku lokalnego.

Straty powstałe w uprawach roślin są wynikiem uszkodzenia gruntu, jakie powstały w latach poprzednich. Gdyby grunt nie był dotknięty szkodą, to plony wyglądałyby inaczej. Do czasu usunięcia uszkodzeń, szkody w uprawach roślin będą występowały corocznie. Natomiast ich wysokość w poszczególnych latach będzie różna w zależności od warunków metrologicznych w danym roku oraz prawidłowości prowadzonych zabiegów agrotechnicznych.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji na wstępie wskazał, że w 2017 r. w prowadzonym przez powodów gospodarstwie rolnym wystąpiła szkoda w plonach i zasiewach, a jej przyczynę, zgodnie z ustaleniami opinii biegłego z zakresu geologii i hydrogeologii, stanowiła eksploatacja górnicza prowadzona przez zakład pozwanej - Kopalnię (...). W rozpoznawanej sprawie znalazły zastosowanie przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku – Prawo geologiczne i górnicze. Zgodnie z art. 144 ust. 1 ww. ustawy właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą, może jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody na zasadach określonych ustawą, przy czym w myśl jej art. 145, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawienia szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Następnie Sąd wyjaśnił, że odpowiedzialność za szkody górnicze ma charakter odpowiedzialności deliktowej, a więc zastosowanie do niej znajdzie między innymi art. 435 § 1 k.c. dotyczący odpowiedzialności prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu. Sąd przedstawił istotę szkody oraz zakres naprawienia szkody w świetle regulacji art. 361 § 1 i 2 k.c. Wskazano też, że zgodnie z art. 363 § 1 zd. 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie po stronie pozwanej wystąpiły wszystkie elementy odpowiedzialności deliktowej. Istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy eksploatacją górniczą a szkodą w zasiewach i plonach w prowadzonym przez powodów gospodarstwie rolnym zostało potwierdzone przez biegłego sądowego z zakresu geologii i hydrogeologii.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentu, że powodowie zawierając umowy dzierżawy gruntów znali stan nieruchomości, co miałyby wykluczać odpowiedzialność strony pozwanej. Według Sądu sam fakt, iż powodowie mieli wiedzę o stanie gruntów, kiedy je dzierżawili, nie wyklucza faktu wystąpienia szkody po ich stronie w postaci strat w plonach, a także związku przyczynowego między tą szkodą a działalnością strony pozwanej, który został potwierdzony

przez biegłego. W przypadku uprawy na wskazanym gruncie przez właścicieli gruntu, szkoda również by wystąpiła. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej, wynikające z przywołanych przepisów. Sąd odwołał się do opinii biegłej, że gdyby nie występujące szkody górnicze, plony wyglądałyby inaczej.

Sąd Okręgowy ustalił wysokość odszkodowania należnego powodom w oparciu o opinię o biegłej. Powołana w sprawie biegła z zakresu wyceny gruntów i nieruchomości rolnych, szacowania szkód na nieruchomościach rolnych związanych ze szkodami górniczymi oraz szacowania nieruchomości, wyliczyła wartość poniesionej przez powodów szkody w plonach i zasiewach na 97.095,37 złotych.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów odszkodowanie w kwocie 97095,37 złotych, stanowiącej równowartość szkody poniesionej w plonach i zasiewach. O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 i 455 k.c., uznając, że za datę, w której pozwana mogła dowiedzieć się o zakresie swojej odpowiedzialności, należy uznać dzień 28 listopada 2018 r., kiedy to pozwanej doręczono odpis opinii biegłej z zakresu wyceny gruntów i nieruchomości rolnych, szacowania szkód na nieruchomościach rolnych związanych ze szkodami górniczymi oraz szacowania nieruchomości A. K., w której ustalona została ostatecznie wartość poniesionej przez powodów szkody. Sąd uznał, że pozwana pozostawała w zwłoce w spełnieniu świadczenia od dnia następnego po dniu doręczenia ww. opinii, a zatem od 29 listopada 2018 r. i od tego dnia zasądził od pozwanej na rzecz powodów ustawowe odsetki za opóźnienie. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie roszczenia głównego ponad zasądzoną kwotę 97095,37 złotych oraz w zakresie roszczenia odsetkowego za okres od dnia 1 stycznia 2018 roku do dnia doręczenia pozwanej opinii biegłej A. K. z dnia 13 listopada 2018 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto na art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 zd. 2 k.p.c. O kosztach procesu należnych powodom postanowiono zgodnie z art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

**Powodowie** zaskarżyli wyrok w części, w jakiej oddalono ich żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od odszkodowania za okres od 1 stycznia 2018 r. do 28 listopada 2018 r. (w apelacji podano omyłkowo rok 2019, co zostało następnie sprostowane przez pełnomocnika powodów), a w apelacji sformułowano następujące zarzuty:

- naruszenia prawa materialnego, a to art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie należą się powodom od dnia doręczenia pozwanej odpisu opinii biegłego sądowego

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 §1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd istotnego ustalenia sprzecznego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na przyjęciu, że wysokość odszkodowania stała się pozwanej wiadoma dopiero w dacie doręczenia jej odpisu opinii biegłego sądowego, gdy w rzeczywistości wysokość ta co najmniej powinna być przez pozwaną ustalona w terminie 30 dni liczonych od dnia złożenia przez powodów wniosku o naprawienie szkody górniczej.

W związku z powyższymi zarzutami powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów dalszych ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty odszkodowania za okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 28 listopada 2018 r., a ponadto domagali się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Pozwana** (po sprecyzowaniu zakresu zaskarżenia) zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione i postawiła poniższe zarzuty:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 144 §1 w zw. z art. 145 Ustawy prawo geologiczne i górnicze przez zasądzenie od pozwanej odszkodowania z tytułu szkód górniczych pomimo braku podstaw do ustalenia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy szkodą a ruchem zakładu pozwanej;
- 2) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 §1 i §2 i art. 328 §2 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na przyjęciu błędnych wniosków co do szkody i jej rozmiarów;
- 3) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 278 §1 oraz 286 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy przez niedopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd meriti wymagał posiadania wiadomości specjalnych, w tym informacji dotyczących okresu oddziaływania działalności górniczej pozwanej i daty ustania wpływów, a wyznaczony biegły takich wiadomości nie dostarczył.

Mając na względzie przedstawione zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz od powodów – za obie instancje.

Strony wzajemnie wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Sąd odwoławczy postanowił o uzupełnieniu materiału dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania szkód w uprawach rolniczych i sadowniczych na obszarach objętych eksploatacją górniczą. Opinia została wydana przez biegłą mgr inż. T. K. (k. 383-393 akt; opinia uzupełniająca: k. 425-431 akt). Ze sporządzonej opinii w sposób jednoznaczny wynika, że w wyniku prowadzonej eksploatacji górniczej nastąpiło ograniczenie wartości użytkowej gruntów uprawianych przez powodów, co niekorzystnie przełożyło się na wielkość uzyskanych plonów w okresie objętym pozwem tj. w 2017 roku. Biegła wyjaśniła, że skutkiem działalności górniczej jest zachwianie stosunków wodno-powietrznych (w tym występowanie trwałych zastoin wody), co z kolei powoduje zmianę mikroflory gleby, która nie rozwija w pełni swoich zdolności do generowania plonów. Ponadto destrukcyjne oddziaływanie tej działalności na powierzchnię skutkuje osiadaniem, deformacjami, powstaniem niecek, a także zakłóceniami w działaniu systemu melioracji. W tej sytuacji pojawiające się zawodnienia na działkach, zastoiny wody, nawet gdy znajdują się jedynie na części działki, rzutują na wielkość plonów osiągniętych z całej działki, ponieważ opóźniają wykonywanie niezbędnych zabiegów agrotechnicznych (których efektywność jest uzależniona od ich wykonania we właściwym czasie agrotechnicznym). Dokonując wyliczenia wysokości należnego powodom odszkodowania, biegła uwzględniła wypłacone wcześniej odszkodowanie z tytułu degradacji gruntu i wyczerpująco wyjaśniła sposób tych wyliczeń. W odpowiedzi na zarzuty do wydanej opinii biegła przekonująco wytłumaczyła, dlaczego przyjęta przez nią wydajność pozwoliła na adekwatne określenie wysokości szkody i w efekcie odszkodowania, a celu tego nie realizowałoby przyjęcie danych według GUS. Przekonująca i logiczna jest także przedstawiona w opinii argumentacja biegłej o braku podstaw do odliczania nieponiesionych kosztów. W rezultacie poczynionych przez biegłą ustaleń i przeprowadzonych wyliczeń, wysokość należnego powodom odszkodowania została przez nią ustalona na kwotę 97.655,60 złotych. Należy zwrócić uwagę, iż jest to wielkość zbieżna do przyjętej przez Sąd pierwszej instancji, który z tytułu odszkodowania zasądził na rzecz powodów kwotę 97 095,37 złotych (opierając się na wyliczeniach biegłej A. K.).

Sąd odwoławczy w pełni podziela wnioski płynące z opinii biegłej mgr inż. T. K., uznając opinię za przekonującą, spójną i logicznie umotywowaną. Tym samym brak podstaw do podważania wniosków opinii biegłej A. K., na której oparł się Sąd pierwszej instancji wydając kwestionowane obecnie przez stronę pozwaną rozstrzygnięcie. Uwagę zwraca zbieżność wniosków obu opinii, co czyni chybionymi zarzuty apelacji pozwanej w zakresie naruszenia art. 278 §1 i 286 k.p.c.

Strona pozwana zarzuciła w apelacji Sądowi Okręgowemu sporządzenie w wadliwy sposób uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Oczywistym jest, iż podnoszoną kwestię reguluje obecnie przepis art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (przed nowelizacją z 4 lipca

2019 r. był to art. 328 §2 k.p.c.). Odnośnie do wskazania elementów konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku, oba przywołane przepisy mają tożsamą treść. W pełni aktualność zachowuje też dotychczasowe ugruntowane stanowisko judykatury, że postawienie zarzutu naruszenia art. 327<sup>1</sup>k.p.c. (uprzednio art. 328 §2 k.p.c.) skutecznie może prowadzić do podważenia kwestionowanego rozstrzygnięcia tylko wówczas, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia jest obarczony tak kardynalnymi wadami, że w istocie umyka tok rozumowania Sądu pierwszej instancji, czyniąc niemożliwą kontrolę tego wyводу. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd pierwszej instancji w żadnym razie nie jest dotknięte tego rodzaju mankamentami. Z łatwością można prześledzić tok rozumowania Sądu, a uzasadnienie zawiera wszystkie wymagane elementy konstrukcyjne. W pisemnych motywach Sąd Okręgowy przedstawił także ocenę przeprowadzonych dowodów, która nie uchylbia uregulowaniu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż nie nosi cech dowolności, sprzeczności z regułami logicznego rozumowania czy doświadczeniem życiowym.

Wobec czynionych zarzutów, że opinie biegłych z zakresu szacowania szkód w uprawach rolniczych nie uwzględniają w należyтым stopniu wniosków opinii biegłej z zakresu górnictwa i geologii dr inż. R. P., która uznała w części teren za uspokojony górnictwo i tym samym wykluczyła związek przyczynowy między szkodami w uprawach a działalnością górnictwem pozwaną, wskazania wymaga, iż nie jest rzeczą biegłego dokonywanie ocen prawnych. Wyciąganie wniosków prawnych z poczynionych ustaleń przynależy wyłącznie do sądu. Natomiast rolą biegłego jest dostarczenie sądowi wiadomości specjalnych, a w tym wypadku wyjaśnienie, czy były negatywne wpływy eksploatacji górnictwa na grunty uprawiane przez powodów, jeżeli tak to czym się te wpływy przejawiały, jak długo trwały, czy i jakiego rodzaju skutki spowodowały. Skoro negatywne wpływy zostały ujawnione i opisane, to z kolei rzeczą biegłych z zakresu szacowania szkód w uprawach było określenie, czy i w jaki sposób przełożyły się one na wielkość uzyskiwanych plonów. Oczywistym jest także, że biegłe dodatkowo uwzględniały też inne czynniki rzutujące na wielkość plonów, jak chociażby stosowane zabiegi agrotechniczne, dostosowanie rodzaju upraw do rodzaju gleby, warunki hydrologiczne występujące w danym roku w tym rejonie.

Wobec powyższego, Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, uwzględniając dodatkowo wnioski płynące z opinii sporządzonej w toku postępowania apelacyjnego.

Na akceptację zasługuje także ocena prawna Sądu pierwszej instancji, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy występują przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwaną, tym samym nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego. Strona pozwana jest obowiązana do naprawienia szkody w uprawach przez wypłatę odszkodowania (którego wysokość określiły biegłe). Wypada wskazać, że w sytuacji, gdy teren nie został zrehabilitowany, powstałe szkody w postaci zapadlisk, nierówności terenu, osiadań utrzymują się i rzutują na wysokość plonów nawet wtedy, gdy nie dochodzi już do powstania nowych szkód w gruncie. Zatem uspokojenie terenu w żadnym razie nie przesądza, że nie wystąpią szkody w uprawach wywołane skutkami wcześniejszej eksploatacji. Bez znaczenia pozostaje także fakt dzierżawienia gruntów przez powodów. Z opinii biegłej wynika, że grunty uprawiane przez powodów cechują się dobrą klasą bonitacyjną, a zatem trudno oczekiwać, aby nie były wykorzystywane do produkcji rolnej z uwagi na występujące szkody oraz ryzyko uzyskania niższych plonów. Mając to wszystko na względzie, zasadnym było zasądzenie na rzecz powodów odszkodowania w wysokości określonej w wyroku. Wobec tego apelacja pozwaną, jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Natomiast skutek odniosła apelacja powodów. Sąd odwoławczy przychylił się do stanowiska apelujących, że pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego od 1 stycznia 2018 r., a nie dopiero od momentu doręczenia opinii biegłej. Przede wszystkim podkreśla, że powodowie zgłosili swoją szkodę pozwaną, której pracownicy dokonali oględzin i przynajmniej w części uznawali zasadność roszczeń powodów. Pomimo deklaracji przygotowania propozycji odnośnie do wysokości odszkodowania, pozwana tego zaniechała. Nie można też tracić z pola widzenia, że pozwana z racji prowadzonej działalności posiada wyspecjalizowane służby zajmujące się zagadnieniami szkód górniczych oraz ich likwidacji. W tej sytuacji z pewnością strona pozwana była w stanie samodzielnie oszacować wysokość szkody i przedstawić propozycję wysokości odszkodowania. Zaniechanie w tym zakresie rodziło nie tylko ryzyko wystąpienia przez powodów na drogę postępowania sądowego, ale także popadnięcia w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, co uprawnia powodów do domagania się ustawowych odsetek za

opóźnienie. Strona pozwana była wzywana do zapłaty odszkodowania, a samo odszkodowanie zostało wyliczone przy uwzględnieniu poziomu cen z 2017 r., co uzasadnia przyjęcie, że strona pozwana pozostaje w opóźnieniu od 1 stycznia 2018 r., a to zgodnie z art. 481 §1 i §2 k.c. Uznając zasadność apelacji powodów, wyrok w zaskarżonej przez nich części został zmieniony na podstawie art. 386 §1 k.p.c.

Z uwagi na wynik postępowania apelacyjnego koszty za ten etap postępowania zostały zasądzone od strony pozwanej na rzecz powodów, a to zgodnie z art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. i obejmują one koszty zastępstwa procesowego.

SSA Anna Bohdziewicz